

sygn. akt IX Ka 88/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Mirosław Wiśniewski (spr.)

Sędziowie : SO Marta Gutkowska

SO Aleksandra Nowicka

Protokolant : staż. Marzena Chojnacka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015 r.

sprawy **K. W.** oskarżonego z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego Prokuratury T. w Toruniu

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z 18 grudnia 2014 r. sygn. akt VIII K 800/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Toruniu.

Sygn. akt IX Ka 88/15

UZASADNIENIE

K. W. został oskarżony o to, że

1. w dniu 03.04.2014 w T., przy ul (...), na terenie Schroniska (...), dokonał znieważenia funkcjonariusza Policji st. sierż. M. S. w trakcie i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec niego słów wulgarnych i powszechnie uznawanych za obelżywe, przy czym czynu tego dokonał w warunkach powrotu do przestępstwa po odbyciu kary pozbawienia wolności od 10.02.2012 do 12.10.2012 za przestępstwo z art. 226 § 1 kk, art. 224 §2 kk, art. 221 §1 kk, art. 157 §2 kk, na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w T.sygn. (...) i sygn. (...),

tj. o przestępstwo określone w art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

2. w dniu 03.04.2014 w T., przy ul (...), na terenie Schroniska (...), dokonał znieważenia funkcjonariusza Policji st. post. J. P. w trakcie i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec niego słów wulgarnych i powszechnie uznawanych za obelżywe, przy czym czynu tego dokonał w warunkach powrotu do przestępstwa po odbyciu kary pozbawienia wolności od 10.02.2012 do 12.10.2012 za przestępstwo z art. 226 § 1 kk, art. 224 §2 kk, art. 221 §1 kk, art. 157 §2 kk, na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w T.sygn. (...) i sygn. (...),

tj. o przestępstwo określone w art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt VIII K 800/14, uznał oskarżonego K. W. za winnego tego, że

w dniu 3 kwietnia 2014 w T., przy ul. (...), na terenie Schroniska (...), dokonał znieważenia funkcjonariuszy Policji st. post. J. P. i st. sierż. M. S. w trakcie i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych w ten sposób, że użył wobec nich słowa wulgarne i powszechnie uznawanego za obelżywe tj. : „cwele”, przy czym czynu tego dokonał w warunkach powrotu do przestępstwa po odbyciu kary pozbawienia wolności od 10.02.2012 do 12.10.2012 za przestępstwo z art. 226 § 1 kk, art. 224 § 2 kk, art. 221 § 1 kk, art. 157 § 2 kk, na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w T.sygn. (...) i sygn. (...) tj. przestępstwa określonego w art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i zgodnie z treścią art. 59 § 1 kk odstąpił od wymierzenia kary.

Na podstawie art. 59 § 1 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 200 (dwustu) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w W..

Jednocześnie Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, zaś wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł oskarżyciel publiczny**, w oparciu o art. 425 § 1 i 2 kpk, art. 427 § 1 kpk i art. 444 kpk **zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego**.

Na zasadzie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk prokurator podniósł następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym uznaniu, iż społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu nie jest znaczna, a orzeczony środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 200 zł zapewnia, iż cele kary zostaną przez ten środek spełnione, w sytuacji gdy społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest znaczna, a orzeczony środek karny nie zapewnia, iż cele kary zostaną przez ten środek spełnione, w sytuacji, gdy oskarżony jest osobą odbywającą karę pozbawienia wolności i nie osiągającą dochodów,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż oskarżony K. W. użył wobec pokrzywdzonych wyłącznie słowa "cwele" w sytuacji, gdy zeznania pokrzywdzonych z etapu postępowania przygotowawczego podtrzymane przed Sądem wskazują, iż oskarżony użył wobec pokrzywdzonych jeszcze innych słów wulgarnych i powszechnie uznawanych za obelżywe, w konsekwencji czego Sąd niezasadnie odstąpił od wymierzenia kary oskarżonemu.

W związku z powyższymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na skutek apelacji oskarżyciela publicznego sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Podzielając zastrzeżenia skarżącego jakie zgłosił odnośnie do poprawności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyrokowania, a także w istocie co do rzetelności oceny dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonych, sąd odwoławczy uznał, że w sprawie konieczna jest powtórna, zdecydowanie bardziej uważna i nade wszystko rozsądna oraz uwzględniająca zasady logiki i doświadczenia życiowego analiza materiału sprawy.

Oba zarzuty podniesione przez apelującego, tj. co do prawidłowości ustaleń faktycznych w zakresie całokształtu zachowania oskarżonego (rodzaju zniewag stosowanych wobec funkcjonariuszy Policji) podczas inkryminowanego zdarzenia oraz co do zasadności zastosowania przez Sąd Rejonowy instytucji odstąpienia od wymierzenia kary, poprzez przyjęcie, że społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, a cele kary zostaną osiągnięte przez orzeczony środek karny, okazały się w pełni trafne.

Należało podzielić stanowisko prokuratora, że Sąd a quo wydając wyrok dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mogących mieć wpływ na jego treść. Błąd ten polegał na uznaniu, iż oskarżony użył wobec pokrzywdzonych wyłącznie słowa „cwele”. De facto te ustalenia stanowiły punkt wyjścia dla Sądu meriti dla przyjęcia dalej stopnia społecznej szkodliwości czynu i odstąpienia od wymierzenia oskarżonemu kary.

Zdaniem Sądu odwoławczego ponownej szczegółowej analizy wymagają przede wszystkim zeznania pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji, w szczególności te złożone przez nich w toku postępowania przygotowawczego. Przy powtórnej ich ocenie Sąd I instancji winien zwrócić uwagę, iż M. S. i J. P. w całości, jednoznacznie i zdecydowanie podtrzymali na rozprawie swoje pierwsze zeznania z dochodzenia, które zostały złożone przeciw spontanicznie i w krótkim czasie po zdarzeniu (k. 124v i 125 – „podtrzymuję w całości, co mi odczytano”). Sąd Rejonowy powinien mieć na względzie, że to właśnie w zeznaniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego, świadkowie ci dokładnie przytaczali treść zniewag sformułowanych przez oskarżonego, że składane były one w dniu zdarzenia, po raz pierwszy w ok. trzy godziny po nim oraz to, że zeznania z postępowania jurysdykcyjnego składane były dopiero siedem miesięcy później. Zdaniem Sądu Okręgowego, dopiero właściwa i rozsądna ocena materiału dowodowego w powyższym zakresie, z uwzględnieniem uprawnień wynikających z art. 7 kpk, pozwoli na poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych, co do tego, jakich wyzwisk użył oskarżony wobec pokrzywdzonych w nocy 3 kwietnia 2014 r., a co za tym idzie w dalszym względzie na dokonanie prawidłowego ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony.

Rację ma apelujący wskazując, że w konsekwencji przedstawionych błędów w ustaleniach faktycznych, Sąd I instancji dopuścił się uchybień również w zakresie ustalenia stopnia społecznej szkodliwości. Uznając zaś, że w realiach sprawy społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, Sąd a quo doszedł do przekonania, że cele kary zostaną wobec oskarżonego osiągnięte wyłącznie przez orzeczenie środka karnego. Stanowisko Sądu Rejonowego nie zasługuje na aprobatę, argumentacja oskarżyciela publicznego przytoczona w apelacji – zmierzająca do podważenia ustaleń w powyższym zakresie przekonuje, że czyn oskarżonego w rzeczywistości odznaczał się znaczną społeczną szkodliwością, ze względu na okoliczności czynu. Trafnie wywodzi apelujący, że nie sposób przyjąć, by znieważanie funkcjonariuszy Policji w trakcie wykonywania przez nich obowiązków służbowych miałyby być nieznacznie społecznie szkodliwe, szczególnie, gdy czyni to osoba działająca w warunkach powrotu do przestępstwa.

Zaznaczyć należy, że pojęcie społecznej szkodliwości, która nie jest znaczna, mieści się między znikomą społeczną szkodliwością a szkodliwością określaną jako znaczna. Aby prawidłowo ustalić stopień społecznej szkodliwości czynu w konkretnym przypadku, konieczne jest uwzględnienie kryteriów określonych w art. 115 § 2 kk. zgodnie z tym przepisem przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Podkreślić przy tym wypada, że przepis art. 115 § 2 k.k. nie może być interpretowany w ten sposób, że w każdym przypadku, przy pomiarze społecznej szkodliwości czynu, bezwzględnie muszą być uwzględnione wszystkie faktory w przepisie tym wymienione. Nie jest również tak, by oceny stopnia każdego z czynników musiały być identyczne – jednakowe. Natężenie społecznej szkodliwości konkretnego zachowania się sprawcy stanowi zawsze wypadkową (pochodną) czynników wskazanych w art. 115 § 2 kk. Ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w tym przepisie, nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej, czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 kk mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości jako takiej, nie zaś poszczególnych czynników, które ją in concreto wyznaczają (vide: wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., WA 9/06, OSNwSK 2006, poz. 1062).

Z lektury uzasadnienia wyroku wynika, że dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości tego konkretnego czynu, którego dopuścił się oskarżony, sąd orzekający miał na uwadze poza tym, że w jego ocenie zachowanie oskarżonego przyjęło postać jednorazowego użycia wulgaryzmu (o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia), to przede wszystkim to, że pokrzywdzeni nie żądali surowego ukarania sprawcy, a on jest osobą uzależnioną od alkoholu

i bezdomną. Zdaniem Sądu ad quem taka ocena nie stanowi wypadkowej całokształtu kryteriów podmiotowo – przedmiotowych wymienionych w art. 115 § 2 kk. Stanowiska zajętego przez sąd I instancji po przeprowadzeniu tejże analizy nie można zaaprobować.

W istocie art. 59 § 1 kk nie wyklucza możliwości jego zastosowania wobec recydywistów, którzy dopuścili się przestępstwa w warunkach określonych w art. 64 kk (por. Z. Sienkiewicz, w: O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Kodeks karny..., t. 1, s. 549–550). Rację ma Sąd I instancji wskazując, że dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nie ma żadnego znaczenia fakt uprzedniej karalności oskarżonego, rzecz jednak w tym, że okoliczność ta, podobnie, jak dopuszczenie się czynu w warunkach recydywy nie są obojętne dla oceny, czy cel kary zostanie osiągnięty poprzez orzeczenie środka karnego i zastosowanie instytucji odstąpienia od wymierzenia kary. Dobrodziejstwo z art. 59 kk jest możliwe, gdy spełniony jest czynnik nieznacznej szkodliwości społecznej, a nadto zostaną spełnione cele kary, wskazane przeciw w art. 53 § 1 kk, a więc również co do współmierności karnoprawnej do stopnia winy sprawy. W wyniku orzeczenia i wykonania środka karnego muszą być zatem osiągnięte także cele zapobiegawcze i wychowawcze w ramach prewencji indywidualnej, a także w zakresie prewencji ogólnej – prawidłowego (racjonalnego) kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Nie sposób przyjąć, że w stosunku do oskarżonego, który był do tej pory dziesięciokrotnie karany, po raz kolejny przebywa w warunkach izolacji penitencjarnej, cele kary spełniłby środek karny w postaci świadczenia pieniężnego. Oskarżony nie wyciągnął wniosków ze swoich dotychczasowych skazań, nie docenił szans otrzymywanych już od sądów, nie sprostął wymogom okresów próby w trakcie warunkowego zawieszenia wykonania kar. Wreszcie nie ma racji Sąd a quo oceniając bardzo pobłażliwie postawę oskarżonego w zakładzie karnym – nie można tracić z pola widzenia, że odbywa on karę w warunkach zakładu zamkniętego, co oznacza, że nie potrafi sprostać wymogom samodyscypliny. Innymi słowy nawet w trakcie odbywania kary w zakładzie karnym jego zachowanie jawi się jako co najwyżej przeciętne – oskarżony sprawia problemy wychowawcze, nie jest nagradzany, był natomiast karany dyscyplinarnie za przekroczenia przeciwko porządkowi wewnętrznemu obowiązującemu w jednostce, w tym również najsurowszą z kar, a mianowicie karą umieszczenia w celi izolacyjnej. Nie należy przeceniać faktu, że wśród osadzonych układa zgodne relacje, wszak należy to do obowiązków osadzonych. Nie można tracić z pola widzenia, że w warunkach izolacji, oskarżony również prezentuje naganne postawy wobec funkcjonariuszy publicznych. Odmawiając opuszczenia celi mieszkalnej (jedno z przekroczeń dyscyplinarnych), nie wykonuje poleceń przełożonych funkcjonariuszy Służby Więziennej, zachowuje się jednocześnie wobec nich wulgarnie, na wolności zaś znieważa funkcjonariuszy Policji. Nie można nie dostrzegać tych podobieństw. Przekroczenia dyscyplinarnego oskarżony dopuszcza się w październiku 2014 r. (k. 155), zatem już po popełnieniu zarzucanego mu czynu. Powyższe wskazuje, że tak, jak skazany nie przestrzega porządku prawnego na wolności, tak nie potrafi się nawet przystosować do warunków i zasad odbywania kary. Taka postawa nie może być premiowana.

Trafnie skarżący przytacza stanowisko Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wyrażone w wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 r., II AKa 82/14 (LEX nr 1455680), które tutejszy Sąd w pełni aprobuje. W istocie „kara nadmiernie złagodzona, wtedy gdy w istocie rzeczy nie zawiera żadnych realnych i bezpośrednich dolegliwości dla oskarżonego, nie osiąga celów wychowawczych i nie wdraża do przestrzegania porządku prawnego. Przeciwnie, taka kara, jeśli zostanie subiektywnie oceniona przez oskarżonego jako brak kary, na ogół wyrabia (lub pogłębia) poczucie bezkarności, przekonanie o niesprawności systemu prawnego, o istnieniu mechanizmów umożliwiających uniknięcie prawnych dolegliwości i nie powstrzymuje od kontynuowania procederu popełniania przestępstw, jak też od podjęcia ich popełniania na nowo”.

Mając na uwadze powyższe uchybienia, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy przy wyrokowaniu, sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd powtórnie dokona oceny zeznań pokrzywdzonych, a w następstwie rzetelnej ich analizy poczyni ustalenia faktycznego oraz ponownie oceni stopień szkodliwości czynu oskarżonego, a w konsekwencji orzecze o karze – adekwatnej do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu.